

UZASADNIENIE

wyroku w całości

Decyzją z dnia 6 lipca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w T. ponownie ustalił dla M. C. wysokość kapitału początkowego z uwzględnieniem okresu opieki nad dzieckiem od 20 sierpnia 1980 roku do 18 sierpnia 1983 roku. Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 523,40 zł ustaloną decyzją z 17.05.2018 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego.

Do ustalenia wartości kapitału przyjęto okresy składkowe w ilości: 10 lat, 4 miesiące, tj. 124 miesiący oraz okresy nieskładkowe w ilości 3 lat, 11 miesięcy, 11 dni – po ograniczeniu do 1/3 uwzględnionych okresów składkowych 3 lata, 5 miesięcy, 10 dni, sprawowanie opieki nad dzieckiem (dziećmi) 6 lat, a łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia wyniósł 9 lat, 5 miesięcy, 10 dni, tj. 113 miesięcy.

Wartość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. została wyliczona w następujący sposób:

$293,01 \text{ złotych} \times 74\% \text{ (współczynnik proporcjonalny)} = 216,83 \text{ zł}$

$(124 \text{ miesięcy składkowych} \times 1,3\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 70,29 \text{ zł}$

$(72 \text{ miesiące nieskładkowe} \times 1,3\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 40,83 \text{ zł}$

$(41 \text{ miesiący nieskładkowych} \times 0,7\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 12,51 \text{ zł}$

RAZEM = 340,46 zł

$340,46 \text{ zł} \times 209 \text{ miesięcy (średnie dalsze trwanie życia)} = 71156,14 \text{ zł} - \text{kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 r.}$

Do wyliczenia podstawy wymiaru z lat 1984 -1988 Zakład przyjął kwoty na podstawie złożonych umów o pracę i angaży, tj. 1984 r. - 11977 zł, 1985 r. - 88667 zł, 1986 r. - 110806 zł, 1987 r. - 120000 zł, 1988 r. - 65500 zł.

/decyzja – k. 70 akt ZUS/

W dniu 3 sierpnia 2018 roku M. C. odwołała się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę poprzez uwzględnienie przy obliczaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego wynagrodzeń z lat 1984 – 1988 według dokonanego przez nią zestawienia na podstawie angaży i świadectwa pracy. /odwołanie – k. 3/

Odpowiadając na odwołanie pismem z dnia 27 sierpnia 2018 roku organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. W uzasadnieniu ZUS argumentował, że prawomocną decyzją z 13 lipca 2006 roku wyliczono dla wnioskodawczynie wartość kapitału początkowego z uwzględnieniem zarobków z okresu zatrudnienia w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym od 15 października 1984 roku do 30 kwietnia 1988 roku na podstawie stawek zaszeregowania miesięcznego wynikających z umów o pracę i z angaży w kwotach: 1984 r. - 11977 zł, 1985 r. - 88667 zł, 1986 r. - 110806 zł, 1987 r. - 120000 zł, 1988 r. - 65500 zł, a nadto zarzucił, że wnioskodawczynie w swoich wyliczeniach zarobków w 1984 r. oparła się na wynagrodzeniu wskazanym w świadectwie pracy, a w okresie od 15 października 1984 roku do 30 kwietnia 1988 roku przyjęła premię regulaminową w nieznannej wysokości i nieokreśloną w dokumentacji płacowej oraz dodatek funkcyjny i osłonowy wskazany w świadectwie pracy, mimo iż nie wiadomo w jakich kwotach został wypłacony w całym okresie zatrudnienia. /odpowiedź na odwołanie – k. 5 – 6/

Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 roku wnioskodawczynie poparła odwołanie, wniosła o uwzględnienie danych ze świadectwa pracy z 13 października 1984 roku, oświadczyła, że nie jest w stanie wykazać wysokości premii w drugim spornym okresie zatrudnienia i wniosła o przyjęcie średnich premii osób, które pracowały na równorzędnych stanowiskach, a nadto oświadczyła, że otrzymywała dodatek funkcyjny w wysokości 2500 zł miesięcznie, a od kiedy

powierzono jej funkcję kierownika budowy dodatkowo otrzymywała także 6000 zł miesięcznie tytułem dodatku osłonowego, wskazując, że wynika to ze świadectwa pracy. Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania. /e-protokół rozprawy z dnia 22 stycznia 2019 roku płyta CD k 26/.

W piśmie procesowym z 12 marca 2019 roku wnioskodawczyni sprecyzowała swoje żądanie w ten sposób, że wniosła o:

I. zmianę skarżonej decyzji i uwzględnienie przy wyliczeniu jej kapitału początkowego:

1/ wynagrodzenia za pracę w Zespole Szkół Zawodowych nr (...) w S. od 1.09.1984 r. do 13.10.1984 r. w wysokości 12.327 zł,

2/ wynagrodzenie z tytułu dodatku osłonowego wypłacanego na podstawie umowy o pracę w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym w S. w okresie od 1.02.1988 r. do 30.04.1988 r.;

3/ wynagrodzenie z tytułu dodatku funkcyjnego w kwocie 2500 zł oraz premie regulaminowe wypłacane na podstawie umowy o pracę w Spółdzielczym Związku (...) w S. w okresie od 12.05.1986 r. do 30.04.1988 r.,

II. stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w ustaleniu wysokości świadczenia,

a ponadto wniosła o zasądzenie od ZUS na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

/pismo k. 36-39/.

Na rozprawie w dniu 16 lipca 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie i wniósł o :

1. przyjęcie jako podstawy dochodów wnioskodawczyni od 1 września 1984 roku do 13 października 1984 roku wynikających z umowy o pracę i dokumentacji płacowej z tego okresu zawartych w aktach za kartą 32,

2. przyjęcie, że w okresie od 15 października 1984 roku do 30 kwietnia 1988 roku:

a) w skład wynagrodzenia wchodziła też premia, której wysokość będzie wynikała z zeznań świadków i dokumentacji dotyczących tych świadków będącej w posiadaniu ZUS,

b) od 12 maja 1986 roku do 30 kwietnia 1988 roku wnioskodawczyni przysługiwał dodatek funkcyjny w wysokości 2500 zł zgodnie z umową o pracę i ze świadectwem pracy zalegających w aktach osobowych za kartą 34,

c) od 1 lutego 1988 roku do 30 kwietnia 1988 roku wnioskodawczyni przysługiwał dodatek osłonowy w wysokości 6000 zł zgodnie z uchwałą nr 17 Rady Ministrów z 1 lutego 1988 roku w sprawie dodatków z tytułu wzrostu cen (M.P. Z 1988 r., Nr 3, poz. 20).

/e-protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2019 roku – płyta CD k 65/

W piśmie procesowym z 3 września 2019 roku organ rentowy podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, dodając, że przy wyliczaniu wynagrodzenia nie ma możliwości uwzględnienia składników hipotetycznych, których strona nie udowodniła, jakim jest dodatek osłonowy, dodatkowo wskazując, że dodatek ten był nieoskładkowy, wobec czego nie podlega on wliczeniu do kwoty wynagrodzenia ustalonego dla potrzeb określenia wysokości świadczeń emerytalno – rentowych. /pismo k. 79/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. C. urodziła się (...). /okoliczność bezsporna/

W okresie od 1 września 1984 roku do 13 października 1984 roku była zatrudniona w Zespole Szkół Zawodowych nr (...) w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku nauczyciela za wynagrodzeniem 8600 zł miesięcznie. /

świadczenie pracy k. 5, dokumentacja osobowa k. 32, a w niej: umowa o pracę z 1.09.1984 r., świadectwo pracy z 13.10.1984 r., lista płac za wrzesień 1984 r./

Od 15 października 1984 roku do 30 kwietnia 1988 roku M. C. była zatrudniona w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym Spółdzielni Osób (...) w S. w pełnym wymiarze czasu pracy i w tym czasie pracowała na stanowiskach:

- stażysty od 15 października 1984 roku do 14 stycznia 1985 roku,
- specjalisty ds. przygotowania produkcji i rozliczeń od 15 stycznia 1984 roku do 11 maja 1986 roku,
- majstra robót budowlanych od 12 maja 1986 roku do 11 sierpnia 1986 roku,
- kierownika budowy od 12 sierpnia 1986 roku do 30 kwietnia 1988 r.

/świadectwo pracy k. 11 akt ZUS, k. 13/.

Zarobki skarżącej kształtowały się następująco:

- od 1 września 1984 roku do 13 października 1984 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 8600 zł miesięcznie;
- od 15 października 1984 roku do 14 stycznia 1985 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 4700 zł miesięcznie,
- od 15 stycznia 1985 roku do 31 marca 1985 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 7600 zł miesięcznie,
- od 1 kwietnia 1985 roku do 11 maja 1986 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 7700 zł miesięcznie,
- od 12 maja 1986 roku do 30 czerwca 1986 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 8000 zł miesięcznie, a nadto odwołująca otrzymywała dodatek funkcyjny 2500 zł miesięcznie,
- od 1 lipca 1986 roku do 31 marca 1988 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 10.000 zł miesięcznie, a nadto odwołująca otrzymywała dodatek funkcyjny 2500 zł miesięcznie,
- od 1 kwietnia 1988 roku do 30 kwietnia 1988 roku wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 10500 zł miesięcznie, a nadto odwołująca otrzymywała dodatek funkcyjny 2500 zł miesięcznie.

/umowy k. 13-14 akt ZUS, k. 6-7, angaże k. 15 -23, 25 akt ZUS, k. 8-12, świadectwo pracy k. 11 akt ZUS, k. 13, akta osobowe k. 34, a w nich: karta obiegowa z 24.10.1984 r. k. 30 a.o., umowa o pracę k. 5 a.o., umowa o pracę k. 6 a.o., angaże k. 4, 7-8 a.o./

Z lat 1984-1988 nie zachowała się oryginalna dokumentacja płacowa dotycząca wnioskodawczynie, ani też nie istnieje dokumentacja skarbowa dotycząca wysokości podatku dochodowego odprowadzonego za odwołującą przez (...) Przedsiębiorstwo Budowlane Spółdzielni Osób (...) w S. od października 1984 roku do kwietnia 1988 roku. Wnioskodawczynie nie posiada żadnej innej dokumentacji potwierdzającej wysokość faktycznie wypłacanego na jej rzecz wynagrodzenia przez w/w zakłady pracy. /niesporne, a także pismo z US w S. k. 100/.

Przy przyjęciu w/w składników wynagrodzenia wnioskodawczynie w (...) w S. i w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym Spółdzielni Osób (...) w S. M. C. uzyskała następujące zarobki:

- w 1984 roku łącznie 27.186,52 zł za cztery miesiące od października do grudnia,
- w 1985 roku łącznie 90913,64 zł,
- w 1986 roku łącznie 125909,09 zł,
- w 1987 roku łącznie 150000 zł,

- w 1988 roku łącznie 266500 zł.

Wskaźnik z 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1984 roku do 31 grudnia 1993 roku wyniósł 45,04% (do jego wyliczenia, przyjęto opisane zarobki wnioskodawczyni z lat 1984-1988 oraz niekwestionowane zarobki z pozostałych lat, które dotychczas przyjął ZUS), niekwestionowaną ilość okresów składkowych i nieskładkowych przyjętą przez ZUS. Współczynnik proporcjonalny wyniósł 74%, a wartość hipotetycznego kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. wyniosła dla wnioskodawczyni 75051,37 zł i została w następujący sposób wyliczona:

$$293,01 \text{ zł} \times 74\% \text{ (współczynnik proporcjonalny)} = 216,83 \text{ zł}$$

- (124 miesiące składkowych x 1,3%) : 12 x 602,19 zł (podstawa wymiaru) = 80,89 zł
- (64 miesiące nieskładkowe x 1,3%) : 12 x 602,19 zł (podstawa wymiaru) = 46,97 zł
- (41 miesiące nieskładkowych x 0,7%) : 12 x 602,19 zł (podstawa wymiaru) = 14,40 zł

$$\text{RAZEM} = 359,10 \text{ zł}$$

$$359,10 \text{ zł} \times 209 \text{ miesiące (średnie dalsze trwanie życia)} = 75051,37 \text{ zł (kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 r.)}$$

/opinia biegłego z zakresu rachunkowości k. 114-121/

W dniu 22 czerwca 2004 roku ubezpieczona złożyła wniosek o ustalenie kapitału początkowego. /wniosek – k. 1 – 2 akt ZUS/

Decyzją z 13 listopada 2006 roku (...) Oddział w T. ustalił kapitał początkowy M. C. na dzień 1.01.1999 r. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1985 r. do 31 grudnia 1994 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 41,86%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 41,86% przez kwotę 1.220,89 zł, tj. kwotę bazową (41,86% x 1.220,89 zł = 511,06 zł). Do ustalenia wartości kapitału przyjęto okresy składkowe w ilości: 10 lat, 29 dni tj. 120 miesięcy oraz okresy nieskładkowe w ilości 4 lat, 8 miesięcy – po ograniczeniu do 1/3 uwzględnionych okresów składkowych 3 lata, 4 miesiące, 10 dni, sprawowanie opieki nad dzieckiem 3 lata, a łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia wyniósł 6 lat, 4 miesiące, 10 dni, tj. 76 miesięcy. Wartość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. została wyliczona w następujący sposób:

$$293,01 \text{ zł} \times 66,19\% \text{ (współczynnik proporcjonalny)} = 193,94 \text{ zł}$$

$$(120 \text{ miesięcy składkowych} \times 1,3\%) : 12 \times 511,06 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 66,44 \text{ zł}$$

$$(76 \text{ miesięcy składkowych} \times 0,7\%) : 12 \times 511,06 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 22,64 \text{ zł}$$

$$\text{RAZEM} = 283,02 \text{ zł}$$

$$283,02 \text{ zł} \times 209 \text{ miesiące (średnie dalsze trwanie życia)} = \text{co dało kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 r. w kwocie } 59151,18 \text{ zł.}$$

Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy nie uwzględnił okresu nauki w szkole wyższej na jednym kierunku ponad wymiar określony w programie studiów.

Do wyliczenia podstawy wymiaru z lat 1984-1988 Zakład przyjął kwoty na podstawie złożonych umów o pracę i angaży, tj. 1984 r. - 11977 zł, 1985 r. - 88667 zł, 1986 r. - 110806 zł, 1987 r. - 120000 zł, 1988 r. - 65500 zł.

/decyzja i obliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru k.49-53 akt ZUS/

Decyzją z 17 maja 2018 roku (...) Oddział w T. ponownie ustalił kapitał początkowy dla wnioskodawczynie na dzień 1 stycznia 1999 roku. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1985 roku do 31 grudnia 1994 roku. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 42,87% przez kwotę 1.220,89 zł, tj. kwotę bazową ($42,87\% \times 1.220,89 \text{ zł} = 523,40 \text{ zł}$). Do ustalenia wartości kapitału przyjęto okresy składkowe w ilości: 10 lat, 4 miesiące, tj. 124 miesiące oraz okresy nieskładkowe w ilości 4 lat, 8 miesięcy – po ograniczeniu do 1/3 uwzględnionych okresów składkowych 3 lata, 5 miesięcy, 10 dni, sprawowanie opieki nad dzieckiem (dziećmi) 5 lat, 4 miesiące, 20 dni, a łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia wyniósł 8 lat, 10 miesięcy, tj. 106 miesięcy.

Wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. została wyliczona w następujący sposób:

$293,01 \text{ złotych} \times 72,44\% \text{ (współczynnik proporcjonalny)} = 212,26 \text{ zł}$

$(124 \text{ miesiące składkowych} \times 1,3\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 70,29 \text{ zł}$

$(64 \text{ miesiące nieskładkowe} \times 1,3\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 36,27 \text{ zł}$

$(41 \text{ miesiące nieskładkowych} \times 0,7\%) : 12 \times 523,40 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 12,51 \text{ zł}$

RAZEM = 331,33 zł

$331,33 \text{ zł} \times 209 \text{ miesiące (średnie dalsze trwanie życia)} = 69247,97 \text{ zł (kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 r.)}$

Zakład podał, że za okres zatrudnienia od 12 lutego 1977 roku do 14 maja 1977 roku, od 1 września 1984 roku do 12 października 1984 roku przyjęto kwoty minimalnego wynagrodzenia a także wskazał, że w celu zaliczenia okresu sprawowania opieki nad dzieckiem urodzonym (...) należy dostarczyć zaświadczenie z uczelni z podaniem informacji w jaki okresie udzielono okresu okolicznościowego.

/decyzja i obliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru – k. 63-65 akt ZUS/

W dniu 20 czerwca 2019 roku ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne przeliczenie wysokości kapitału początkowego załączając zaświadczenie z Politechniki (...), w którym poświadczono, że w okresie od 1 października 1977 roku do 9 lipca 1984 roku odbyła studia magistersko – inżynierskie i w czasie studiów przebywała na urlopie losowym w okresie od 30 września 1980 roku do 15 lutego 1988 roku. /wniosek z załącznikiem k. 67-68 akt ZUS/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w zachowanych aktach osobowych wnioskodawczynie z obu spornych okresów zatrudnienia (załączonych do akt sprawy), a także na podstawie pisma z Urzędu Skarbowego i opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Analiza wskazanych dowodów wskazuje, że są one spójne, wzajemnie się uzupełniają i nie ma żadnych podstaw by kwestionować ich wiarygodność.

Opinię biegłego z zakresu rachunkowości Sąd uznał za poprawną, zupełną i sporządzoną zgodnie z przedstawionymi przez Sąd założeniami. Opinia ta będąc w pełni wartościowym środkiem dowodowym pozwala tym samym na ustalenie wysokości rzeczywistych zarobków skarżącej w sposób pewny, bo uwzględniających te składniki jej wynagrodzenia, które niewątpliwie otrzymywała w świetle dostępnej dokumentacji osobowej ze spornych okresów we wskazanych w nich okresach i podanych kwotach. Opinia biegłego prowadzi do konkretnych i rzetelnie uzasadnionych wniosków. Strony postępowania nie kwestionowały wyliczeń rachunkowych wynikających z tej opinii, a i Sąd nie znalazł powodów by czynić to z urzędu.

Sąd pominął złożone przez wnioskodawczynię kserokopie angaży A. H. a także legitymacji ubezpieczeniowej E. W., albowiem dokumenty takie nie mogą stanowić podstawy do odtworzenia faktycznych zarobków wnioskodawczynie, w tym premii regulaminowej, do której była uprawnienie.

Sąd nie zaliczył też w poczet wiarygodnego materiału dowodowego zeznań świadków E. W. i Z. G. w zakresie, w jakim zeznali o dodatkowym składniku wynagrodzenia wnioskodawczynie w postaci premii. Nie ma bowiem jakiegokolwiek dokumentacji, na podstawie której można byłoby ustalić, że wnioskodawczynie we wskazanym okresie zatrudnienia faktycznie miała przyznaną premię regulaminową oraz, że została jej wypłacona w konkretnej wysokości. Z umów o pracę i ze świadectwa pracy wynika jedynie, że ubezpieczona była uprawniona do premii regulaminowej, ale nie ma żadnych dowodów pozwalających na jednoznaczne ustalenie, że faktycznie pracodawca przyznawał jej premię, a jeśli tak to w jakiej konkretnej wysokości. Nie ma bowiem żadnej dokumentacji płacowej, nie zachowała też dokumentacja skarbowa o podatku dochodowym odprowadzonym od wynagrodzenia wnioskodawczynie przez pracodawcę od października 1984 roku do kwietnia 1988 roku. Świadkowie Z. G. i E. W. zeznali co prawda, że wnioskodawczynie otrzymywała premie, ale przyznali wprost, że nie potrafią podać jej wysokości, co zresztą jest całkowicie zrozumiałe z uwagi chociażby na upływ czasu.

Wobec braku dokumentacji płacowej z badanego okresu nie ma możliwości ustalenia czy w ogóle była wnioskodawczynie przyznana premia, a jeśli tak to za jakie konkretnie miesiące i w jakiej konkretnie kwocie. Okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji osobowej z badanego okresu zatrudnienia, a choć angaże i świadectwo pracy wskazują, iż wnioskodawczynie była uprawniona do takiego składnika wynagrodzenia, to jednak nie wskazują na jego procentową wysokość, nie ma w aktach sprawy regulaminu wynagradzania ze spornego okresu zatrudnienia, a nadto analiza dokumentacji osobowej wnioskodawczynie wskazuje, że zdarzyło się nawet, że pracodawca już po przyznaniu odwołującej premii - następnie obniżył jej wysokość, o czym świadczy dokument w postaci upomnienia z 29 kwietnia 1987 roku za kartą 20 w aktach osobowych /koperta za kartą 34/, z którego wprost wynika, że co prawda premia została wnioskodawczynie przyznana za maj 1987 roku ale na skutek udzielonej kary upomnienia uległa obniżeniu o 50%, a odwołanie wnioskodawczynie w tym przedmiocie (k. 22 akt osobowych w kopercie za kartą 34) nie zostało uwzględnione przez pracodawcę (k. 19 akt osobowych w kopercie za kartą 34) - przy czym nawet na podstawie tych dokumentów nadal nie wiadomo w jakiej konkretnie wysokości była ta premia przyznana. Poza tym dokumentem nie ma żadnych innych, z których wynikałoby, że premie były wnioskodawczynie przyznawane.

Sąd zważył przy tym, że świadek E. W. zeznał również, że wysokość premii była dla każdego pracownika wyliczana indywidualnie przez prezesa według pewnego wzoru, którego algorytm był znany tylko prezesowi i że wysokość premii nie była stała i każdorazowo zależała od kalkulacji prezesa. Powyższe koresponduje z zeznaniami świadka Z. G., który wskazał, że wysokość premii mogła się wahać od 100% do 150% wynagrodzenia zasadniczego.

Mając na uwadze, że premia faktycznie wypłacana mogła zostać obniżona po tym jak uprzednio została przyznana i że nie ma w aktach sprawy regulaminu wynagradzania, który mógłby pozwolić na ustalenie w sposób pewny w jakich granicach takowa premia mogła być przyznana i na podstawie jakich kryteriów, Sąd uznał, że nie ma wiarygodnych dowodów, że wnioskodawczynie co miesiąc otrzymywała premię regulaminową ani też w jakiej była ona wysokości.

Fakt otrzymywania dodatku funkcyjnego w konkretnej wysokości został przez Sąd ustalony wprost na podstawie angaży zachowanych w dokumentacji osobowej wnioskodawczynie z okresu jej zatrudnienia w Spółdzielczym Związku (...) w S., w których podano jego wysokość i okres, od którego rzeczywiście dodatek ten przysługiwał wnioskodawczynie. W tym zakresie wnioskodawczynie udowodniła zatem swoje roszczenie.

Sąd miał też na uwadze, że świadek E. W. zeznał, że dodatek funkcyjny był w przedziale widełkowym a świadek Z. G. zeznał, że jego wysokość zależała od ilości budów i osób, jakie się miało pod sobą. Jednakże obaj świadkowie potwierdzili sam fakt, że wnioskodawczynie taki dodatek otrzymywała, co łącznie z zachowanymi angażami ze spornego okresu, w których podano jego wysokość pozwoliło Sądowi na jednoznaczne ustalenie, że odwołująca faktycznie pobierała oprócz wynagrodzenia zasadniczego od 12 maja 1986 roku do 30 kwietnia 1988 roku także rzeczony dodatek w wysokości wynikającej z angaży i ze świadectwa pracy 2500 zł miesięcznie.

Nie ma natomiast w zachowanej dokumentacji osobowej wnioskodawczynie z tego okresu zatrudnienia żadnego dokumentu, który pozwalałby na przyjęcie, że wnioskodawczynie przed dniem 1 kwietnia 1988 roku miała przyznany

sporny dodatek osłonowy w wysokości 6000 zł, gdyż zgodnie z angażem z 20 kwietnia 1988 .04. /k. 25 akt ZUS i akta osobowe k. 34/. został jej on przyznany dopiero od 1 kwietnia 1988 roku. Twierdzenia skarżącej o otrzymywaniu takiego dodatku we wcześniejszym okresie od 1 lutego 1988 roku. pozostały tym samym gołosłowne i jako takie są nieudowodnione. Ponadto nawet jeśli okazałoby się, że dodatek osłonowy był przyznany wnioskodawczyni od 1 lutego 1988 roku to i tak w sprawie kluczowe jest to, że składnik ten nie podlegałby wliczeniu do wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni dla potrzeb ustalenia wysokości świadczeń emerytalnych, gdyż nie był on oskładkowany, co oznacza po pierwsze, że nie mógł być uwzględniony przy wyliczeniach przez biegłego z zakresu rachunkowości nawet w zakresie kwietnia 1988 roku, zgodnie z angażem z 20 kwietnia 1988 roku i ze świadectwem pracy z 29 kwietnia 1988 roku, a po drugie, dalsze prowadzenie postępowania w zakresie udowodnienia przez wnioskodawczynię, że otrzymywała ten dodatek od 1 lutego 1988 roku było zbędne, gdyż okoliczność ta nie mogłaby skutkować zmianą zaskarżoną decyzji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art.173 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2020r. poz. 53) dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art.174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art.26 ust.3 dla osób w wieku 62 lat (art.173 ust.2 ww. ustawy). Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy (art.173 ust.3 ww. ustawy).

Zgodnie z treścią art.174 ust.1 i 2 ww. ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art.53, z uwzględnieniem ust.2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- okresy składkowe, o których mowa w art.6,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 punkt 5,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 punkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art.15, 16, 17 ust.1 i 3 oraz 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. (ust.3)

Z kolei w myśl art.15 ustawy podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego. Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (ust. 6 cytowanego artykułu).

Zgodnie natomiast z treścią art. 15 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. (por. też uchwałę SN z 7 maja 2003 r., III UZP 2/03, OSNAPiUS z 2003/ 14 /338).

Postępowanie w niniejszej sprawie sprowadziło się do ustalenia czy możliwym jest przyjęcie do obliczenia kapitału początkowego wnioskodawczyni wyższego wynagrodzenia niż przyjęte przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w latach 1984 – 1988.

Zgodnie z treścią §21 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. nr 237, poz.1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana regulacja §21 ust.1 powołanego rozporządzenia stanowiąca odpowiednik obowiązującego do dnia 23 listopada 2011 roku §20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. nr 10, poz.49) wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza to jednak aby wysokość uzyskiwanego uposażenia nie mogła być wskazana i w inny sposób, tak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków - aczkolwiek wskazujących wprost na wysokość wynagrodzenia danego zainteresowanego (tak stanowi m. in. teza wyroku SN z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNAP 1998/11/324, a także wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4.03.1997 r., III AUa 105/97, Apel. W-wa 1997/2/7, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 27.06.1995 r., III AUr 177/95, OSA 1996/10/32, czy Sądu Apelacyjnego Białymstoku III AUr 294/93, PS - wkład. 1994/3/6).

Przepisy rozporządzenia regulującego postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, zawierające ograniczenia dowodowe, nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów. Dopuszczalnym jest, więc ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dowody zastępcze /tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 7.04.2016r., III AUa 1530/15, LEX nr 2062016/. Przyjąć zatem trzeba, iż w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (sporne czy też niemożliwe do udowodnienia przy pomocy dowodu z dokumentu) mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, które Sąd uzna za pożądane i celowe, co wynika także z treści przepisu art. 473 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe obejmujące analizę dostępnej dokumentacji osobowej związanej ze spornymi okresami zatrudnienia wnioskodawczyni, przesłuchał świadków, którzy w tym samym czasie co wnioskodawczyni byli zatrudnieni w tym samym zakładzie pracy, a nadto dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Wskazać należy, że do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych może być uwzględnione tylko wynagrodzenie faktycznie uzyskane przez ubezpieczonego w danym okresie, a nie wynagrodzenie ustalone na podstawie przypuszczeń czy też uśrednień. Jedynie wynagrodzenie ubezpieczonego ustalone w sposób niewątpliwy, wobec którego nie istnieje wątpliwość, iż zostało ono zawyżone, może być podstawą do ustalenia współczynnika wysokości podstawy wymiaru. W postępowaniu sądowym nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne /tak SA w Szczecinie w wyroku z 20 lipca 2016 r, III AUa 690/15, LEX nr 2121869/.

W niniejszej sprawie o ile nie ulegało wątpliwości, że ubezpieczona w spornych okresach świadczyła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Zespole Szkół Zawodowych w S. od 1 września 1984 roku do 13 października 1984 roku oraz w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym Spółdzielni Osób (...) w S. od 15 października 1984 roku do 30 kwietnia 1988 roku, o tyle dokumentacja pracownicza z ww. zakładów pracy nie odnosiła się do wysokości osiąganych przez nią zarobków w latach 1984 – 1988, albowiem nie zachowała się dokumentacja płacowa z tych okresów zatrudnienia, ani też wnioskodawczyni nie była w posiadaniu dokumentów poświadczających wysokość jej rzeczywistych zarobków.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że we wskazanych spornych okresach wnioskodawczyni osiągała wynagrodzenie wyższe niż przyjęte przez organ rentowy, gdyż wskazuje na to analiza dostępnej zachowanej oryginalnej dokumentacji osobowej z badanych okresów zatrudnienia.

Należy jednak wskazać, że Sąd nie może ustalać wysokości zarobków na podstawie przypuszczeń, uśrednień, czy też hipotetycznych wyliczeń na podstawie wynagrodzeń innych pracowników, tak jak tego żądała wnioskodawczyni w przypadku premii.

Do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych może być bowiem uwzględnione tylko wynagrodzenie faktyczne uzyskane przez zainteresowanego w danym okresie. Jego wysokość musi być niewątpliwa i bezwarunkowa, a nie jedynie prawdopodobna. Dopiero zebrana dokumentacja może zostać poparta zeznaniami świadków. Kwestia pobieranego wynagrodzenia musi zostać udowodniona w sposób bezwzględny.

Podkreślić należy, że stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, a określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały wyznaczone pomiędzy pracodawcą a jego konkretnym pracownikiem. Zatem jedynie wynagrodzenie wnioskodawczyni ustalone w sposób niewątpliwy, wobec którego nie istnieje wątpliwość, że zostało ono zawyżone, może być podstawą do ustalenia współczynnika wysokości podstawy wymiaru.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci oryginalnej dokumentacji osobowej wskazał jednoznacznie jak faktycznie kształtowała się wysokość osiąganego przez wnioskodawczynię zasadniczego wynagrodzenia w obu spornych okresach, a także, że odwołująca otrzymywała dodatek funkcyjny w okresie do 12 maja 1986 roku do 30 kwietnia 1988 roku w kwocie 2500 zł miesięcznie. Natomiast brak jest podstaw do uwzględnienia premii regulaminowej przy ustalaniu wynagrodzenia wnioskodawczyni oraz brak podstaw do uwzględnienia dodatku osłonowego od 1 lutego 1988 r. w kwocie 6000 zł.

Wysokość wynagrodzeń wyliczona jedynie na podstawie dostępnych dokumentów zawartych w aktach osobowych zapewne nie odzwierciedla w pełni wysokości wynagrodzeń ubezpieczonej w drugim spornym okresie zatrudnienia. Nie ma jednak możliwości uwzględnienia np. premii regulaminowej, o której mowa w angażach, gdyż nie ma żadnych dowodów na to jakie były kryteria jej przyznawania, a w szczególności, że był to dodatek o charakterze stałym, a nie jedynie uznaniowym, nie ma też żadnych dowodów, że premia regulaminowa była faktycznie wnioskodawczyni przyznana w całym spornym okresie i za jakie konkretnie miesiące, ani też nie ma dokumentów, z których wynikałoby w jakiej konkretnej wysokości przyznawano wnioskodawczyni premię i że rzeczywiście została jej w przyznanej wysokości wypłacona przez pracodawcę. Wnioskodawczyni nie złożyła w szczególności regulaminu wynagradzania, który obowiązywał w badanym okresie w zakładzie pracy, ani żadnych innych dowodów, które potwierdzałyby, że rzeczywiście wypłacono na jej rzecz sporną premię w konkretnej wysokości. Przy ustalaniu wynagrodzeń nie może być niepewności co do ich wysokości. A zatem wskazać należy, że możliwe było jedynie uwzględnienie wynagrodzeń zasadniczych i dodatku funkcyjnego na podstawie zachowanych angaży, co chociaż częściowo zaspokoiłoby żądania ubezpieczonej.

Sąd zważył przy tym, że wnioskodawczyni była w postępowaniu reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. Nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (wyrok SN z 17.12.1996 r., akt I CKU 45/96, OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76; wyrok SN z 7.10.1998 r., II UKN 244/98, OSNAP 1999, nr 20, poz. 662).

Wnioskodawczyni nie przedstawiła także wiarygodnych dowodów na to, że otrzymywała od 1 lutego 1988 roku dodatek osłonowy w wysokości 6000 zł miesięcznie, wobec czego również i w tym zakresie jej roszczenie jest nieudowodnione. Jednakże kluczowe okazało się przede wszystkim to, że dodatek osłonowy przyznawany z tytułu wzrostu cen

był nieoskładkowany, co uniemożliwiało jego uwzględnienie przy ustalaniu wynagrodzenia wnioskodawczyni dla obliczenia świadczeń emerytalno - rentowych. Do ustalania podstawy wymiaru świadczeń przyjmuje się bowiem tylko te zarobki, które są objęte obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Oznacza to zatem, że przyjmuje się te składniki wynagrodzenia, które w rozumieniu przepisów o podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, obowiązujących w danym okresie, podlegały składce na to ubezpieczenie.

W rezultacie, w ocenie Sądu, w podstawie wyliczenia kapitału początkowego należało uwzględnić wynagrodzenia obliczone na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów zawartych w oryginalnych aktach osobowych wnioskodawczyni, tj. umów o pracę, angaży i świadectw pracy, przy uwzględnieniu wskazanych tam kwot wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatku funkcyjnego do 12 maja 1986 roku do 30 kwietnia 1988 roku w kwocie po 2500 zł miesięcznie. Przyjęto normatywny czas pracy z uwagi na brak wątpliwości co do tego, że wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy w obu badanych okresach i jednocześnie brak dostatecznych dowodów, że wnioskodawczyni wykonywała pracę ponad przewidziane normy. Przy takich zasadach wynagradzania wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyliczony przez biegłego z zakresu rachunkowości z najkorzystniejszych lat kalendarzowych 1984 – 1993 wynosi 45,04% i okazał się on wyższy od dotychczasowego 42,87%. Wyliczony na dzień 1 stycznia 1999 roku przez biegłego hipotetyczny kapitał początkowy dla wnioskodawczyni wyniósł **750.051,37 zł** i okazał się korzystniejszy od wyliczonego przez ZUS w zaskarżonej decyzji na kwotę 71156,14 zł. Powyższe wyliczenie zostało dokonane przez biegłego z zakresu rachunkowości, a wnioskodawczyni i organ rentowy nie negowali prawidłowości tych wyliczeń.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wysokość kapitału początkowego M. C. na kwotę 75.051,37 zł, przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 45,04%, ustalonego z lat 1984-1993, o czym orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz wnioskodawczyni 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

A.P.